

Jolanta Sasiadek  
redaktor wydania

Przewodnik WPP ks. prałat Stanisław Orzechowski na całej trasie, w codziennych homiliach odślaniał żywe ikony Bożej miłości. Jako wzór do naśladowania przedstawił: Brata Rogera, Matkę Teresę z Kalkuty i Jana Pawła II; wrocławianina Dietricha Bonhoeffera, pastora protestującego przeciwko rodzącemu się nazizmowi; patrona harcerzy polskich bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego; bł. Joannę Berettę-Mollę, która ryzykując życiem uratowała swoje nienarodzone dziecko; położną Stanisławę Leszczyńską, odbierającą w Oświęcimiu porody; Janusza Korczaka, pedagoga, który ze swoimi wychowankami dobrowolnie poszedł na śmierć. (Więcej o pielgrzymce obok, na str. III i VII).

(Jolanta Sasiadek)

Do Czarnej Madonny zanieśli intencje Kościoła wrocławskiego i swoje  
Posyłam Was na Jasną Górę

**– Z tej katedry Was posyłam, abyście zabrali wszystkie intencje i przedstawili je Matce Bożej na Jasnej Górze.**

Te słowa abp Marian Gołębiewski skierował do pielgrzymów, którzy 2 sierpnia rozpoczęli dziewięciodniową wędrówkę do Maryi Królowej Polski. Życzył im, by przez całą drogę gorliwie się uczyli i ubogacali wewnętrznie, rozważając encyklikę Benedykta XVI „Deus caritas est”. Zachęcał pielgrzymów, by modlili się o pokój na Bliskim Wschodzie, o rozwój i dobre efekty pracy misyjnej, o deszcz, który uratuje tegoroczne zbiory, o to by polskie rodziny były Bogiem silne oraz o powołania kapłańskie i zakonne. Gdy tylko pątnicy wyruszyli zaczął padać deszcz...

Nabożeństwo przed wyjściem XXVI Wrocławskiej Pieszej Pielgrzymki, odprawione o godz. 6.00 w archikatedrze, rozpoczęła adoracja Najświętszego Sakramentu. Twórca i główny przewodnik WPP ks. Stanisław Orzechowski przedstawił przewodników poszczególnych grup i program pierwszego dnia. Następnie oddał głos Arcybiskupowi prosząc go o błogosławieństwo na drogę. Po udzieleniu go Metropolita wziął krzyż niesiony na czele pielgrzymki i przeszedł z nim przez Ostrów Tumski.

Żegnając pątników pod pomnikiem św. Jana Nepomucena abp Marian Gołębiewski powiedział Arkowi Cichoszowi z „Radia Rodzina”, że oto kwiat diecezji idzie na Jasną Górę, by oddać hołd Matce Bożej przed świętem Jej Wniebowzięcia. Wyznał, że wielokrotnie uczestnicząc w wybranych etapach wędrówki do Częstochowy, obserwował duchowy wzrost ludzi biorących w nich udział. – Stawali się oni inni – mówił – i to jest widoczny efekt każdej pielgrzymki.

Jolanta Sąsiadek

Z radością na twarzy, śpiewem na ustach, wiarą i nadzieją w sercu

Każdy z dziewięciu dni XXVI Wrocławskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę poświęcony był innym intencjom i grupom osób. Pątnicy pamiętali o nich podczas codziennej Eucharystii, śpiewu „Godzinek”, rozważania tekstów biblijnych, odmawiania Anioła Pańskiego, Apelu Jasnogórskiego, litanii i nowenny do MB Częstochowskiej, Różańca, Drogi Krzyżowej czy Koronki do Miłosierdzia Bożego. Począwszy od dnia modlitw o urodzaje, poprzez dni: kapłański, grzesznika, małżeński, Kościoła, chorych, dziecka i życia zakonnego pielgrzymi wspierali poszczególne środowiska duchowo. Każdego dnia modlili się o dwie kolejne grupy pątnicze. Słuchali też konferencji na tematy zaczerpnięte z encykliki Benedykta XVI.

(Jolanta Sąsiadek)